

Komentarz do Litanii Loretańskiej

W naszych rozważaniach nad kolejnymi wezwaniami Litanii Loretańskiej, zatrzymajmy się przy wezwaniu, które mówi o Maryi, że jest Królową Wszystkich Świętych. Myślę, że tym, co już na początku powinno przyciągać naszą uwagę, jest fakt, że to wezwanie jest jakby podsumowaniem kilku wcześniejszych, mówiących o Maryi jako Królowej patriarchów, proroków, Apostołów, męczenników, wyznawców i dziewic. Wydaje się, że zwracając się do Niej słowami *Królowo Wszystkich Świętych*, Kościół chce podkreślić, że jest Ona dla nas wzorem świętości. Oczywiście rodzi się pytanie: co było podstawą dla nadania Maryi właśnie takiego tytułu? Co sprawia, że właśnie Ona jest dla nas wzorem świętości? Myślę, że możemy tu wskazać na przynajmniej dwa istotne powody.

Po pierwsze, należy tu przywołać prawdę wiary mówiącą o tym, że Maryja była „cała święta”, gdyż jako jedyna była wolna od ciężaru grzechu pierworodnego, przepelniona łaską uświęcającą. To właśnie dlatego Anioł w chwili zwiastowania zwraca się do Niej słowami *Łaski pełna*. Wypowiadając je Gabriel jak gdyby nadaje Maryi nowe imię. To świadczy o Jej wybraniu i obdarzeniu Jej szczególną łaską. Z jednej strony była ona podobna do wszystkich innych ludzi, była zwyczajną młodą dziewczyną z Nazaretu. Jednak z drugiej strony, przez Boże wybranie, łaskę zachowania od grzechu i Boże macierzyństwo, Maryja stała się prawdziwie zapowiedzią odnowienia relacji człowieka z Bogiem oraz zapowiedzią nowego stworzenia. Dlatego też mówimy o Niej, że jest cała święta. Św. Andrzej z Krety bardzo trafnie wyraził tę prawdę mówiąc, że jest obrazem pierwotnego piękna, że w Niej zaczyna się reforma naszej natury.

Gdy myślimy o cudzie zachowania Maryi od grzechu pierworodnego, o jej Niepokalanym Poczęciu, musimy zgodzić się, że w jakimś stopniu pozostanie ono dla nas tajemnicą. Dotykamy tu najbardziej osobistego działania Bożej miłości, która przekracza nasze możliwości rozumienia. Dlatego też tu właśnie jest miejsce, w którym potrzeba naszej wiary. Jednocześnie warto pamiętać, że prawda wiary mówiąca o Niepokalanym Poczęciu Maryi nie jest wymysłem teologów. Ona tworzyła się przez długi czas i wypływa z przekonania wierzących. Oficjalne nauczanie Kościoła nie tyle wymyśliło tę prawdę, co raczej ją potwierdziło i oficjalnie przyjęło.

Tak więc Maryja jest Królową Wszystkich Świętych, bo sama była, jak nikt inny spośród ludzi, cała przepelniona łaską uświęcającą. Jest wzorem świętości dla całego Kościoła. Bardzo wymownie podkreślają to dokumenty Soboru Watykańskiego II. Czytamy w nich: *Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, natomiast chrześcijanie ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przeznycieżając grzech wzrastać w świętości* (*Lumen gentium*, nr 65). Zatem Matka Boża, przez swój przykład, pomaga nam wzrastać w świętości.

Na początku wspomniałem o dwóch powodach, dla których możemy nazywać Maryję Królową Wszystkich Świętych. Tym drugim powodem jest (dla mnie osobiście) zwyczajność i prostota życia Maryi. Gdy w dzisiejszych czasach Kościół z całą mocą podkreśla, że każdy z nas jest powołany do świętości, że świętość kryje się w szarości i monotonii codziennego życia, to właśnie Maryja staje się dla nas bardzo wymownym przykładem. Pomimo tego, że w jej życiu wydarzyły się rzeczy wielkie, że została nazwana Pełną łaski, dla swoich najbliższych Maryja pozostała zwyczajną osobą. Tajemnica jej świętości to tak naprawdę tajemnica cichego życia w Nazarecie. To przedziwne, że jest ono tak pięknym połączeniem wielkości i pokory.

A więc Maryja jest rzeczywiście wzorem świętości, jest Królową Wszystkich Świętych. Spróbujmy w czasie naszej modlitwy spojrzeć na Maryję jako wzór dla naszej świętości. Niech to będzie czas naszego osobistego spotkania z Nią. Jestem przekonany, że Ona może pomóc nam zrozumieć, czym jest świętość, otworzyć się na łaskę Boga, który w nas i przez nas chce objawiać siebie światu.

Tekst zaczerpnięty ze stron Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego pod adresem:
<http://www.liturgia.dominikanie.pl/dokument.php?id=937>

Przedruk za zgodą Wydawcy – Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego.
Wszelkie prawa zastrzeżone.